

dzo krótko przedstawionej na końcu rozdziału 4. Usprawiedliwienie nieobecności tej dyscypliny teologicznej z pewnością będzie takie, jakie znajduje się w dziele *Fundamenty teologii systematycznej*: w Comillas przedstawia się ją razem z chry-stologią i soteriologią, bez uszczerbku dla traktatu o mariologii. Rozdział 3, który zawiera traktat o protologii, także pozostaje niedokończony, gdyż nie obejmuje ani angelologii, ani demonologii. Inną sprawą jest rozległość symetryczna traktatów, pozostawiając ich objętość w zależności od wagi treściowej wiary chrześcijańskiej. Być może z tych powodów wyraz „wprowadzenie” w odniesieniu do zawartości i celu dzieła lepiej zastąpiłby termin „podręcznik”. Mimo to *Logika wiary* jest wyróżniającym się przykładem hiszpańskiej linii teologicznej, naznaczonej myślą Karla Rahnera. Generalnie należy stwierdzić, że uniknięto tu klasycznego słownictwa teologicznego (można tu podać jako przykład rozdziały 3 i 8), a ponadto takie cechy tego opracowania, jak: połączenie teologii fundamentalnej z dogmatyczną, jego charakter antropologiczno-transcendentny, kenotyczny i egzystencjalny, zamiar ukazania argumentów wiary przy użyciu metody korelacji, pojęcie misterium, kontekst dialogu ekumenicznego z jednej strony, a z drugiej częste odnoszenie się do dokumentów Soboru Watykańskiego II oraz obfite używanie hiszpańskiej bibliografii czynią z tej książki aktualne zobrazowanie wagi systemu Karla Rahnera. Na koniec trzeba powiedzieć, że główną zasługą tej publikacji, zasługą zespołu Instytutu Teologii Dogmatycznej i Fundamentalnej Papieskiego Uniwersytetu Comillas, jest manifest założeń, deklaracja postawy i kierunku studiów teologicznych oferowanych czytelnikom.

Ks. Enrique López Imbernón

---

Kard. Walter Kasper, *Miłosierdzie. Klucz do chrześcijańskiego życia*, Poznań 2014, ss. 270.

Polskie wydanie książki *Barmherzigkeit. Grundbegriff des Evangeliums – Schlüssel christlichen Lebens* ukazało się rok po opublikowaniu jej przez wydawnictwo Herder z Fryburga Bryzgowijskiego, a jej wydania podjęło się Wydawnictwo Świętego Wojciecha z Poznania. Autorem przekładu na język polski jest Ryszard Zajączkowski. Publikacja składa się z przedmowy i dziewięciu rozdziałów oraz podrozdziałów. Format i strona edytorska tej pozycji zachęcają do zgłębiania jej treści.

Dlaczego warto zatrzymać się nad omawianą lekturą? Pierwszym argumentem jest niewątpliwie osoba autora. Kardynał Walter Kasper jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci Kościoła katolickiego. Wieloletni profesor dogmatyki w Münster i w Tybindze, biskup diecezji Rottenberg–Stuttgart w latach 1989–1999, od roku 2001 kardynał, do 2010 roku przewodniczący Papieskiej Rady

ds. Popierania Jedności Chrześcijan i Komisji ds. Religijnych Kontaktów z Judaizmem. Członek m.in. Kongregacji Nauki Wiary oraz Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego. Niemiecki purpurat jest człowiekiem uznawanym i wysoko cenionym zarówno w Watykanie, jak i na świecie jako teolog, autor licznych dzieł naukowych, tłumaczonych również w Polsce. Najważniejsze z nich, to *Jeżus Chrystus* oraz trzykrotnie już wznawiany *Leksykon teologii i Kościoła*. W roku 2006 opublikował w angielskiej i włoskiej wersji językowej *Podręcznik ekumenizmu duchowego*. Kard. Kasper otrzymał ponad 20 doktoratów *honoris causa* (w USA, Kanadzie, Belgii, Hiszpanii, Rumunii i w Niemczech, a w 2007 roku w Polsce, na Uniwersytecie Opolskim). Jedną z największych jego zasług jest podpisanie przez katolików i luteran wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu.

Drugim argumentem skłaniającym do przeczytania jego książki, a nade wszystko do zatrzymania się i podjęcia głębszej refleksji stanowi szeroko rozważana przez autora tematyka miłosierdzia. Warto nadmienić, że środowisko teologów w Polsce również dostrzegło i podjęło jakiś czas temu dyskusję wokół tego zagadnienia. Cennym spostrzeżeniem i zachętą jest także fakt pewnego polskiego fenomenu kultu Bożego miłosierdzia na gruncie Kościoła w Polsce. Ponadto trzeba zauważyć, iż treść książki tak poważnego teologa aktualnie wpisuje się w kontekst ogłoszonego przez papieża Franciszka Nadzwyczajnego Roku Świętego, którego centralnym tematem jest Boże miłosierdzie. Ojciec święty dokonał tego w bazylice watykańskiej na mocy bulli *Misericordiae vultus*.

Tłem dla niniejszej książki były osobiste notatki autora oraz rozważania i badania, które doprowadziły go do podjęcia zasadniczych problemów z zakresu dogmatyki. Autor zauważył, że pojęcie miłosierdzia jako jeden z przymiotów Boga, tak mocno osadzony w Biblii, jest traktowany nieco po macoszemu w teologii systematycznej. Autor podjął w niniejszej publikacji próbę powiązania refleksji teologicznej z duchowymi, pastoralnymi oraz społecznymi rozważaniami na temat kultury miłosierdzia (s. 9). Istotnym zadaniem, które kreśli, jest przezwyciężenie rozłamu między teologią akademicką i duszpasterską. Niemiecki dogmatyk w swych rozważaniach wychodzi od kontekstu egzystencjalnego. Szkicuje stan obecnego ducha z charakterystycznym dla niego nachyleniem.

Pierwszym krokiem jest dostrzeżenie *znaków czasu* minionego XX wieku i młodego XXI stulecia (rozdz. I, s. 11-30). Stwierdza, że jest to pełna bólu droga, w którą wpiśły się wojny, systemy totalitarne, ludobójstwa, bezlitosny terroryzm, jawna niesprawiedliwość, krwawe prześladowanie chrześcijan, miliony uchodźców, niszczycielskie katastrofy naturalne. Wydarzenia te rodzą pytanie o wszechmogącego, a jednocześnie sprawiedliwego i miłosiernego Boga. Całe to cierpienie staje się najbardziej ważkim argumentem współczesnego ateizmu, któremu wtóruje niemożność pogodzenia tradycyjnego chrześcijańskiego światopoglądu z dzisiejszym światopoglądem naukowym, naturalistycznym, wyznaczanym choćby przez teorię ewolucji, oraz aktualne wyniki badań nad mózgiem (s. 12-13). Autor zaznacza, że tego typu argumenty doprowadziły wielu do stwierdzenia, iż Bóg nie istnieje albo

ludzie sami zaczęli tak żyć, jakby Bóg nie istniał. Kwestię tę rozświetla, korzystając ze spuścizny myśli filozoficznej różnych epok i postaci. Jasne staje się tu pytanie o sens, o człowieka i jego godność. To z kolei każe człowiekowi pytać o Boga ponieważ bez Niego nie istnieje żadna instancja, do której można by apelować, i tym samym nie ma żadnej nadziei na ostateczny sens i ostateczną sprawiedliwość (s. 14). Refleksja ma raczej zmierzać do tego, aby w obecnym czasie powracającego ateizmu, trwającej sekularyzacji i wydarzających się okropności nie tyle pytać, czy Bóg istnieje, ile stawiać pytanie o łaskawego Boga, o Boga, który jest *bogaty w miłosierdzie* (Ef 2,4), który nas pociesza, daje wszystkiemu nowy początek, odwagę, siłę, nadzieję oraz może wszystko uczynić nowym. Pytanie o takiego Boga po wydarzeniach XX i początku XXI stulecia stanowi palącą kwestię, która została podjęta przez trzech poprzednich papieży.

Papież Jan XXIII, *Papa buono*, jako pierwszy podjął to wyzwanie. Jego głębokie przemyślenia wybrzmiały na *Vaticanum II*. Nowy ton i styl pastoralny, a ponadto ukazanie związku między miłosierdziem a prawdą przyczyniły się do tego, że temat miłosierdzia stał się zasadniczym zagadnieniem dla całej duszpasterskiej praktyki Kościoła posoborowego. Pogłębił to i kontynuował oraz uczynił przewodnim tematem swojego pontyfikatu Jan Paweł II. W swoim nauczaniu o miłosierdziu ukazywał niewystarczalność sprawiedliwości, zatroszczył się o przypomnienie światu orędzia, że miłosierdzie jest największym i najwyższym z przymiotów Boga. Temat miłosierdzia znalazł także przedłużenie w rozważaniach i nauczaniu Benedykta XVI. W perspektywie nowych wyzwań papież punktem wyjścia w swoim nauczaniu uczynił nie sprawiedliwość, lecz miłość, co dało podwaliny, aby w szerszym kontekście spojrzeć na tę rzeczywistość i dokonać teologicznego pogłębienia. Kasper poprzez analizę wskazuje, że linia nauczania papieskiego poszła w kierunku postawienia na nowo miłosierdzia w centrum nauki i praktyki Kościoła.

W dalszej części tego rozdziału niemiecki dogmatyk zauważa, iż temat miłosierdzia, zawsze aktualny, a dla Biblii centralny, na płaszczyźnie teologii dogmatycznej wciąż jest traktowany marginalnie. Podkreślenie więc znaczenia miłosierdzia Bożego stanowi w obecnym czasie ogromne wyzwanie dla teologii. Chodzi o wydobywanie miłosierdzia z cienia, w który wpełchnęła je tradycyjna teologia. Jednak miłosierdzie, jak zauważa kardynał, nie jest problemem wyłącznie teologicznym. W konfrontacji z nowoczesną ideologią stanowi ono również problem społeczny.

Dla wielu słowa takie jak *miłosierdzie* i *współczucie* brzmią jedynie sentymentalnie. Na szczęście nie brakuje przeciwnych odczuć. Autor zauważa, że to, co wydawało się już przestarzałe i sentymentalne, zaczęło wracać pod nową nazwą i w nowej formie. Niemiecki kardynał wydobywa takie wyrażenia, jak *empathia* oraz nowoczesne zamerykanizowane słowo *compassion*, czyniąc je punktem wyjścia dla teologii. Rysuje się tu potrzeba przesłania, mówiąca o Bogu i Jego miłosierdziu, a dopiero na drugim miejscu o wynikającym z niego przykazaniu. Cała ta treść stanowi szkic problemu dla dalszych rozważań. Próbę przybliżenia

podejmuje w rozdziale II (s. 31-51). Praca niemieckiego teologa skupiła się wokół próby wydobycia pierwotnego i głębokiego sensu słowa „miłosierdzie”. Szukając nowych perspektyw, autor szeroko skorzystał z ujęć filozoficznych. Zawarta tam analiza pokazuje, że filozofia może zaprowadzić nas na próg teologii i pomóc teologii w wykazaniu, że jej przesłanie jest zgodne z rozumem.

Dalszym kierunkiem rozważań staje się płaszczyzna filozoficzno-religijna i na tej płaszczyźnie w różnych religiach miłosierdzie jako zjawisko uniwersalne, dotyczy całej ludzkości. Kasper, przyglądając się największym religiom, ukazuje nie tylko istniejące różnice, ale znajduje punkty styeczne i mosty porozumienia. Przykładem dla kontekstu rozważań czyni tzw. Złotą Regułę jako wspólny punkt odniesienia. Autor pokazuje w ten sposób pewną drogę otwarcia się na dialog międzyreligijny i kulturowy oraz podkreśla wspólną troskę na rzecz porozumienia i pokoju na świecie.

Ponad ogólnoreligijnymi i filozoficznymi punktami zaczepienia kard. Kasper, analizując treść przesłania Starego Testamentu, jego język, całe dzieje zbawienia, rzeczywistość ludzkiego grzechu, a nade wszystko objawione imię Boga i Jego miłosierdzie, ukazuje, że Boże działanie nie pasuje do żadnego ludzkiego schematu. Miłosierdzie jest objawieniem Jego transcendencji. Bóg niejako się wycofuje, aby zrobić miejsce dla swojego miłosierdzia i dla życia. Idea ta zostaje zradykalizowana na kartach Nowego Testamentu. Miłosierdzie jako wylanie Bożej miłości jest tym samym summą Ewangelii (rozd. III, s. 52-71; IV, s. 73-95). Autor w kolejnej części dzieła (rozd. V, s. 97-145, oraz VI, s. 147-171) wychodzi z założenia, że miłość, która objawia się w miłosierdziu, może i musi stać się podstawą kultury naszego życia, Kościoła oraz społeczeństwa. Podejmuje tę myśl na sposób prakseologiczny, dając jednocześnie pierwszeństwo solidnym rozważaniom systematycznym. Uwytkła w nich prawdę o miłosierdziu jako szczególnym i fundamentalnym przymiocie Boga, podkreśla walor ekumeniczny, przedstawia relację między miłosierdziem a sprawiedliwością. Argumentuje i osadza prawdę o miłosierdziu Bożym jako odzwierciedleniu trynitarniej istoty Boga. Ukazuje miłosierdzie Boże jako źródło i cel Bożych dróg, wskazuje uniwersalną wolę zbawczą Boga, nie pomijając przy tym kwestii *apokatastazy*, czy nauki o czyścicu. Niemiecki teolog odwołuje się do kultu Serca Jezusowego jako szczególnego wyrazu wiary w miłość i miłosierdzie Boże. Dostrzega także prawdę, że Bóg jest współcierpiący w swoim miłosierdziu, a w ostatnim punkcie tego rozdziału ukazuje napięcie między nadzieją na miłosierdzie a niezawinionym cierpieniem, podkreślając mocno, że nadzieja na zbawienie nie jest pustą tęsknotą, ale stanowi siłę aktywną i aktywizującą.

Doświadczenie Bożego miłosierdzia zachęca i zobowiązuje do *praxis*, abyśmy stali się świadkami miłosierdzia i opowiadali się za miłosierdziem na tym świecie. Ta konkretyzacja miłosierdzia Bożego ma dokonywać się na podstawie przesłania Kazania na Górze, przykazania miłości, w przebaczeniu i miłości nieprzyjaciół, przez praktykę uczynków miłosierdzia względem duszy i ciała, w trosce o ubogich. Ale także w unikaniu form pseudomiłosierdzia. Osobista więź z Jezusem oznacza

uczestnictwo w Jego proegzystencji. Naśladowanie zatem obejmuje wspólnotę życia i misji. Miłosierdzie staje się cechą charakterystyczną chrześcijańskiego życia. Tak więc radykalnie realizowana w życiu miłość bliźniego wskazuje i prowadzi na grunt eklezjalny.

Płaszczyzną rozważań kolejnego rozdziału jest Kościół jako sakrament miłości i miłosierdzia (rozd. VII, s. 173-197). Urzeczywistnia się to przez przepowiadanie, sprawowanie sakramentów, szerzenie kultury miłosierdzia w wymiarze pomocy materialnej, a zarazem w miłosiernym obcowaniu jednych z drugimi. Autor omawia także temat miłosierdzia w perspektywie prawa kanonicznego. Osobno podejmuje i rozważa wymiar społeczny oraz polityczny (rozd. VIII, s. 199-224). W ten sposób zostaje podkreślone zadanie Kościoła jako całej wspólnoty, aby przesłanie o miłosierdziu zostało zaangażowane w życie świata. W rozdziale tym autor sygnalizuje istniejące trudności i wyzwania: m.in. ekonomizację życia społecznego, technicyzację, niebezpieczne ideologie, kryzys gospodarczy i finansowy, zmiany demograficzne, globalizację, ekstremalnie niesprawiedliwy podział dóbr, zagrożony pokój czy prześladowania. Słusznym kierunkiem jest rozwój nauki społecznej Kościoła. Jednak zasadniczą twórczą siłą w tych procesach zawsze stanowić będzie miłość i miłosierdzie, wciąż inspirujące i motywujące do odnajdywania i urzeczywistniania konkretnych rozwiązań w duchu nauczania ostatnich papieży, aby budować *kulturę miłości*. Kościół i wspólnoty kościelne, jak zaznacza niemiecki duchowny, mogą przyczyniać się do wzrostu humanizacji społeczeństwa i systemu społecznego.

Tematem zamykającym książkę jest refleksja o Maryi, Matce miłosierdzia (rozd. IX, s. 225-237). Kościół z biegiem lat w Maryi nauczył się widzieć świadka oraz wyjątkowy owoc Bożego miłosierdzia. Matka Pana wciąż może być pierwowzorem nowej kultury miłosierdzia i promieniującym wzorem przewodnim dla każdego chrześcijanina, całego Kościoła i społeczeństwa. Ona jest także Orędowniczką, która zawsze wstawia się za Kościołem i chrześcijanami.

Książka kard. Waltera Kaspera *Miłosierdzie. Klucz do chrześcijańskiego życia* jest dziełem niewątpliwie wyjątkowym i „robi duże wrażenie, bardzo duże”. Wyraził się tak o niej papież Franciszek. Potwierdza to jej treść, układ, ujęcie tematu oraz kontekst, w jaki się wpisuje. Troską autora było połączenie refleksji teologicznej i duchowej z wielorakimi zagadnieniami pastoralnymi i społecznymi, dotyczącymi rozważań skoncentrowanych wokół tematu Bożego miłosierdzia i ukazania tego największego przymiotu Boga jako sumy biblijnego objawienia, fundamentu Ewangelii i klucza do chrześcijańskiego życia. „Bez tego klucza nie sposób po chrześcijańsku żyć” – stwierdził kard. Kasper.

Każdy z rozdziałów stanowi wnikliwą analizę, opartą na solidnym fundamencie biblijnym, patrystycznym, filozoficznym i teologicznym, z mocno położonym akcentem na problemy społeczno-kulturowe. Zawarte analizy są wzbogacone rozbudowaną literaturą, co umożliwia szersze spojrzenie i prowokuje do refleksji. Autor często odnosi się do nauczania soborów, papieży oraz powołuje się

na doświadczenie i wypowiedzi wielu świętych Kościoła. W świetle podjętego tematu korzysta z eklezjalnego doświadczenia nabytego podczas pracy w ważnych agendach Watykanu. Owocem tego jest wyczuwalny duch eklezjalny przesłania, cechujący uniwersalność oraz otwartość na dialog z wyznawcami innych religii. Uznanie budzi głębia myślenia i odkrywczość wniosków.

Język, którym napisana jest książka, to język ścisły, erudycyjny, precyzyjny, a zarazem dostępny i zrozumiały dla czytelnika. Jednak trzeba zauważyć, że ta pozycja książkowa i poziom rozważań domaga się od czytelnika przynajmniej podstawowej wiedzy z zakresu teologii. Atutem książki jest dobra szata graficzna. Szkoda tylko, że przypisy zostały umieszczone na końcu pozycji, co utrudnia szybkie odniesienie się do źródła.

Istotnym walorem omawianej publikacji jest sposób płynnego przechodzenia do kolejnych rozdziałów książki. Treść każdego kończącego się rozdziału stanowi punkt wyjściowy, a zarazem przestrzeń do pogłębienia myśli i szerszego spojrzenia na rzeczywistość miłosierdzia w kolejnych jej odsłonach.

Warto zauważyć, że podjęty temat, treść i sposób argumentacji w konsekwencji prowadzą i wzywają do próby ponownego samookreślenia się Kościoła i chrześcijańskiego życia w wymiarze misji i zadań we współczesnym świecie. Lektura tej książki powoduje wyzwolenie nowych impulsów, inspiracji, poczucie odpowiedzialności i chęć życia jako ludzie Kościoła w kluczu miłosierdzia Bożego. Podsumowując, trzeba stwierdzić, że publikacja ta wnosi swoistą świeżość w myśl teologiczną, ale i do praktycznego życia chrześcijańskiego.

*Ks. Paweł Jasina SChr*